

Walczyli na macie

PIASECZNO

Zawodnicy zaprezentowali bardzo duże umiejętności, a stoczone pojedynki były pełne sportowych emocji.

W niedzielę 20 lutego w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Piasecznie zorganizowane zostały 7. Mistrzostwa Piaseczna w zapasach. Wydarzenie odbyło się w ramach obchodów 100-lecia piaseczyńskiego sportu, a jego organizatorem był Uczniowski Klub Sportowy „Piątka” Piaseczno.

W hali zgromadziło się wielu utalentowanych zapaśników – zarówno tych z młodszych kategorii wiekowych,

taktyka. Pięknie zostały one opisane w książce pani Agnieszki Cudały związanej ze 100-leciem piaseczyńskiego sportu – powiedziała Ewelina Wójcik, Przewodnicząca Komisji Sportu w Piasecznie, uroczyste otwierając zawody.

– Dla mnie zapasy to siła, mądrość i spryt. Dzisiaj, jadąc do was, napisałem na Facebooku, że przez Polskę przeszły nawałnice i jeżeli ktoś ma swojego sąsiada lub znajomych, bliskich, niech zadzwoni do nich, bo być może potrzebują pomocy. I muszę wam powiedzieć, że was widzę jako przyszłych mądrych, silnych ludzi, którzy będą nieśli pomoc – dodał Piotr Kandyba, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Zawody odbyły się w formie drużynowej. W pierwszej części kibice



Walki stały na naprawdę wysokim poziomie

jak i starszych. Wśród nich zawodnicy, którzy regularnie osiągają sukcesy na ogólnopolskich turniejach w kategoriach wiekowych młodzik i kadet. Wrażenie robiła również obsada sędziowska, która, jak określił prowadzący wydarzenie, stanowi czołówkę Polski.

– Zapasy są sportem, który ma w Piasecznie bardzo długą, wieloletnią historię. To nie tylko siła, ale również

obejrzeni mecz pomiędzy gospodarzami – UKS „Piątka” Piaseczno – i zaprzyjaźnioną z nimi akademią UKS Talent Białoleka. Pojedynki były niekiedy niezwykle wyrównane i nie brakowało w nich sportowych emocji. Druga odsłona zaś miała charakter rodzinny i na macie pojawili się najmłodszy adept zapasów.

Redakcja

Historia zapasów w Piasecznie

PIASECZNO

W tym roku obchodzimy stulecie piaseczyńskiego sportu. Równo sto lat temu na terenie naszej gminy powstały pierwsze organizacje sportowe. To doskonały moment, by przypomnieć historię zapasów w Piasecznie.

Zapasy to jedna z najstarszych dyscyplin sportowych. Ich historia sięga starożytności – zapaśnicy występowali już na pierwszych igrzyskach w antycznej Grecji. Zapasy kształtują charakter i pomagają wyrobić cechy przydatne nie tylko na sportowej macie – odwagę, inicjatywę, spostrzegawczość czy wytrwałość.

Historia zapasów w Piasecznie sięga końcówki lat 60. XX wieku. W 1968 r. przedstawiciel RW LZS Tomasz Malczewski założył tu sekcję zapaśniczą. Rok później piaseczyńskich zapaśników wzię pod swoje skrzydła Ryszard Głowacki – utalentowany sportowiec, mistrz Warszawy i Krakowa, a przede wszystkim wybitny szkoleniowiec. W krótkim czasie doprowadził do utworzenia licznych lokalnych klubów zapaśniczych – LZS Spółdzielca, LZS Jedność Żabieniec, KS Elektronik, KS Polkolor czy wreszcie KS Piaseczno. Dzięki niezwykłemu talentowi do pracy z młodzieżą Głowacki wykształcił rzeszę młodych mistrzów. – Jak na takie małe miasto byliśmy potęgą w zapasach. Liczyliśmy się nie tylko w Polsce, ale i za granicą – wspominał po latach Ryszard Głowacki w rozmowie z Agnieszką Cudałą.

Okres największego rozkwitu piaseczyńskich zapasów przypadł na lata 70. Zawodnicy LZS Spółdzielca wystą-



Zgrupowanie piaseczyńskich zapaśników, Lubiejów 1975 r.

pili m.in. w II Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Tu największym sukcesem było piąte miejsce Bogdana Zielińskiego. Sukcesem tym ważniejszym, że Zieliński trenował wówczas zapasy od zaledwie trzech lat. Chwilę później „Spółdzielcy” sięgnęli po II miejsce Mistrzostw Polski Juniorów. W 1977 r., gdy sekcja zapaśnicza przeniosła się do klubu KS Elektronik, pojawiły się kolejne medale – tym razem już złote.



Andrzej Malina ze złotym medalem Mistrza Świata, 1986 r.

Andrzej Malina i Zbigniew Gołaszewski sięgnęli po tytuły mistrzów Polski juniorów. Piaseczyńscy zapaśnicy reprezentowali też kraj na arenie międzynarodowej. Z powodzeniem – występ na Mistrzostwach Europy Juniorów zakończył się srebrnym medalem dla

Andrzeja Jasiorowskiego. Malina wywalczył z kolei wysokie, piąte miejsce.

Blask piaseczyńskiej sekcji przysłał nieco na początku lat 80., gdy Głowacki zrezygnował z posady trenera, a kilku najzdolniejszych zapaśników otrzymało powołanie do wojska. Sytuacja poprawiła się nieco dzięki dalszym międzynarodowym sukcesom Andrzeja Maliny. Jego mistrzostwo świata, wywalczone w Budapeszcie w 1986 r., zachęciło do zapasów nowe pokolenie i dyscyplina ta już na stałe zagościła w Piasecznie. Nasi zapaśnicy wielokrotnie sięgali po medale mistrzostw Polski.

Dzisiaj zapaśniczą tradycję kontynuuje dawni zawodnicy – Bogdan Zieliński czy Dariusz Rokicki. Wspiera ich w tym żywa legenda: Ryszard Głowacki, który po latach wrócił do Piaseczna. Pod ich czujnym okiem młodzi zapaśnicy trenują w klubie UKS Piątka. I znów odnoszą sukcesy. Największą nadzieją są dziś młodzi bracia Tretter: Antek, Leszek i Staszek, którzy od 2019 r. regularnie przywożą medale z ogólnopolskich zawodów.

Karolina Hofman

Na podstawie książki Agnieszki Cudały „Sportowe dzieje Piaseczna”, z której także pochodzą powyższe zdjęcia.

Każdy może trenować zapasy

Zapraszamy do lektury wywiadu z Pawłem Karbowskiem, prezesem i trenerem UKS „Piątka” Piaseczno.

Jak się rozpoczęła Pana przygoda z zapasami?

W życiu jest tak, że trzeba trafić na odpowiednią osobę w odpowiednim czasie. Ja miałem to szczęście, że w 4 klasie szkoły podstawowej moim nauczycielem wychowania fizycznego był pan Stefan Łątka, jednocześnie trener zapasów. Prowadził on treningi w SP1 w Piasecznie. Tam właśnie postawiłem pierwszy raz stopę na macie.

Czy każdy może uprawiać ten sport?

Tak, każdy może uprawiać zapasy. Nie potrzeba specjalnych predyspozycji, liczy się chęć do ciężkiej pracy. Zapasy są dyscypliną sportową dostępną dla wszystkich i stanowią doskonałą formę kształtowania sprawności fizycznej dla dzieci. A przede wszystkim budują charakter.

Wzrost mógłby Pan przybliżyć historyczne sukcesy piaseczyńskich zapaśników?

Zapasy obecne są w Piasecznie od przeszło 50 lat. W tym czasie nasi zapaśnicy zdobyli kilkaset medali na imprezach mistrzowskich. Do

najbardziej utytułowanych zawodników należą: Andrzej Malina – Mistrz Świata z 1986 roku, zdobywca pierwszego miejsca w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca Polski, a także olimpijczyk z Seulu, oraz Sławomir Luto – zdobywca brązowego medalu Mistrzostw Europy w 1985 roku oraz mistrz w sumo.

Aktualnie znakomite wyniki osiągają młodzi reprezentanci UKS „Piątka” Piaseczno.

Obecnie w Piasecznie trenuje około 50 zawodników w różnych grupach wiekowych. Zdobywają oni medale na mistrzostwach i pucharach Polski. Do najbardziej utytułowanych zawodników należą Antoni i Stanisław Tretter – zdobywcy medali na Mistrzostwach Polski Młodzików i członkowie kadry narodowej juniorów. Muszę wyróżnić również Leszka i Szymona Tretterów, Macieja i Jana Szołtów, Maksymiliana Urbowicza, Michała Jastrzębskiego, Imama Dadaeva i Bartłomieja Zaleskiego, którzy dzielnie walczą i próbują dogonić swoich kolegów w liczbie zdobytych medali.



Jakie będą najważniejsze imprezy zapaśnicze, podczas których zaprezentują się zapaśnicy z Piaseczna?

Najważniejsze imprezy w 2022 roku to Mistrzostwa Polski oraz Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży. Na przygotowania do tych zawodów skupiamy największą uwagę. W międzyczasie będziemy brali udział w kilkudziesięciu turniejach rangi wojewódzkiej i ogólnopolskiej.